

Fragment relacji świadka historii



KRYSTYNA PAWEŁEK

ur. 1954, Dzierżoniów



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, pierwsze powojenne lata
--------------------------------------	--------------------------------------

Pomoc Niemki w prowadzeniu gospodarstwa w Dzierżoniowie

To gospodarstwo w Dzierżoniowie należało do Niemki, której mąż zaginął na froncie. Niemka nie mogła mieć dzieci i adoptowała polskiego chłopca, który w 1945 roku był dorosłym człowiekiem. Wykształciła go i on prowadził jej gospodarstwo. Jak weszli Rosjanie, to Niemka i syn przeprowadzili się do domku za rzeką. Gdy Polacy zasiedlili gospodarstwo, Niemka przychodziła i pokazywała, gdzie jest młockarnia, jak ją uruchomić. Pokazywała wszystko. Potem musiała wyjechać, kiedy ich wysiedlali. Pokazała, jak żyć w innej cywilizacji, w innych warunkach. Maszyny rolnicze, takie najprostsze oczywiście na Wschodzie były znane, ale jednak tutaj to uprzemysłowienie gospodarstwa rolnego było na dużo wyższym poziomie. Dziadkowie mieszkali tam długo. Ale liczyli na to, że wrócą. Jeżeli ja to pamiętam, to były lata sześćdziesiąte. Oni tak naprawdę żyli nadzieją, że wrócą do siebie.

Data utworzenia	13 sierpnia 2024
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami